

Cezary TROSIĄK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0003-3434-5042

Uwarunkowania członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Czy realny jest polexit?

Streszczenie: Autor analizuje wpływ zmian geopolitycznych i wewnętrznych na debatę wokół członkostwa Polski w Unii Europejskiej. W kontekście wojny na Ukrainie, powrotu do władzy Donalda Trumpa i wzrostu znaczenia alternatywnej prawicy pojawiły się głosy nawołujące do przededefiniowania relacji Polska–Unia Europejska. Ich konsekwencją jest dyskusja na temat polexitu. Chociaż członkostwo w UE i NATO stanowi fundament bezpieczeństwa Polski, rosnące wpływy Konfederacji – zwłaszcza wśród młodych wyborców – podważają ten konsensus. Dokument zatytułowany „Polexit – bezpieczne wyjście awaryjne” przedstawia scenariusz wyjścia z UE. Badania wskazują na spadek poparcia dla integracji, zwłaszcza wśród ludzi młodych, którzy oceniają ją głównie przez pryzmat wymiernych korzyści. Autor konkluduje, że choć polexit nie jest obecnie realną perspektywą, jego możliwość zależy od zmian na polskiej scenie politycznej i stabilności poparcia społecznego dla członkostwa w UE. Rodzi to pytanie o to, czy zmiany te doprowadzą do polexitu bądź marginalizacji pozycji Polski w Unii Europejskiej (Decoupling).

Słowa kluczowe: bezpieczeństwo, Konfederacja, polexit, prawica, Unia Europejska

Teza artykułu: Wydarzenia takie jak wojna w Ukrainie, powrót Donalda Trumpa na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz pojawienie się ruchu polityczno-ideologicznego określanego mianem *alternative right* (alternatywnej prawicy) kształtują debatę dotyczącą bezpieczeństwa państwa polskiego. Jednym z kluczowych wątków tej dyskusji pozostaje relacja Polski z Unią Europejską. Najdalej idącą propozycją jej redefinicji jest koncepcja polexitu, która największe poparcie znajduje wśród młodych Polaków identyfikujących się najczęściej z Konfederacją.

Uwagi wprowadzające

Zmiany zachodzące na geopolitycznej mapie świata, wywołane agresją Federacji Rosyjskiej na Ukrainę, wzrostem znaczenia środowisk radykalnie konserwatywnych po obu stronach Atlantyku, a także rosnąca pozycja Chin oraz innych państw Globalnego Południa takich jak Indie, Brazylia, Indonezja czy Meksyk, wymuszają konieczność redefinicji strategicznego pozycjonowania się poszczególnych państw w warunkach swojego „początku historii”¹. Równolegle zachodzą procesy, na które decydenci polityczni mają ograniczony wpływ, zwłaszcza w perspektywie czasowej odpowiadającej długości

¹ Określenie to jest odwołaniem się do pojęcia „koniec historii”, którego użył w swojej głośniejszej, wydanej w roku 1992 roku książce pod tytułem *The end of History and last Man* Francis Fukuyama. Współcześnie, w kontekście zmian zachodzących na świecie, tamta diagnoza Fukuyamy jest poddawana na krytyce a i sam autor poddaje ją krytycznej interpretacji.

kadencji. Do najważniejszych z nich należą zmiany klimatyczne, generujące szereg konsekwencji społecznych, gospodarczych i politycznych, spośród których za najbardziej doniosłe uznaje się nasilające się migracje.

Filary bezpieczeństwa jako przedmiot dyskusji (sporu) politycznego

Dyskusja na temat tego w jaki sposób należy dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa państwu i społeczeństwu polskiemu po ogłoszeniu wyników wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych, stała się jedną z najbardziej polaryzujących polską scenę polityczną. Nałożyła się ona na toczącą się w tym samym czasie w Polsce kampanię prezydencką.

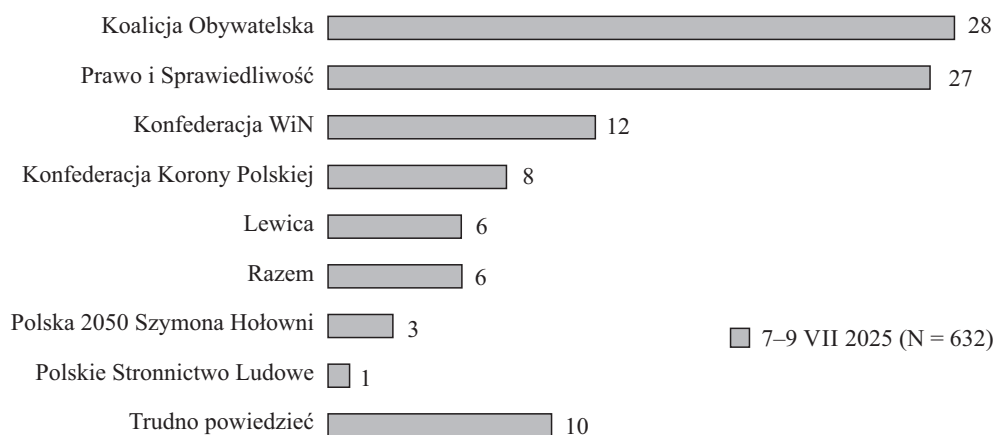
Niewątpliwie najważniejszymi filarami bezpieczeństwa państwa polskiego jest członkostwo w Pakcie Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej. Jednak oba te filary poddawane są obecnie testom na skuteczność i wytrzymałość. Prezydent Joe Biden, przy każdej okazji podkreślał, że Artykuł 5 NATO, zwany klauzulą zbiorowej samoobrony, jest niedyskutowalny. Styczniowa zmiana gospodarza w Białym Domu i retoryki dotyczącej zobowiązań państw członkowskich związanych z wydatkami na cele obronne wywołała wielowątkową dyskusję na temat bezpieczeństwa militarnego przede wszystkim europejskich członków NATO. Drugi filar, to członkostwo Polski w Unii Europejskiej, które daje bezpieczeństwo przede wszystkim ekonomiczne i polityczne. Jednak zmieniające się otoczenie zewnętrzne Unii, tocząca się od ponad trzech lat wojna za wschodnią jej granicą, wybór Donalda Trampa na 47 prezydenta Stanów Zjednoczonych, który zgodnie z przedwyborczymi zapowiedziami, zmienił podejście do relacji transatlantyckich również w wymiarze współpracy gospodarczej. Jednak z punktu widzenia problemu bezpieczeństwa najważniejsze wydają się procesy zachodzące w państwach członkowskich, będące refleksem zmian występujące w państwach szeroko rozumianego Zachodu. Chodzi o coraz większe poparcie dla środowisk skrajnej prawicy, która najczęściej jest antyunijna i dąży do ograniczenia kompetencji Komisji Europejskiej. Partie skrajnie prawicowe często krytykują UE jako instytucję „narzucającą” decyzje, ograniczającą suwerenność państw członkowskich. Chcą zmiany zasad funkcjonowania UE, mniejszej centralizacji decyzji bądź większej autonomii dla państw narodowych (Schlesinger, 2024; Kessel, 2025).

Zmiany na polskiej scenie politycznej

Po wyborach parlamentarnych z jesieni 2023 roku, które nominalnie wygrało Prawo i Sprawiedliwość, jednak z uwagi na brak możliwości zawarcia koalicji z jakimkolwiek ugrupowaniem, pozwalającej prawicy utrzymać władzę, do rządów powróciły partie proeuropejskie. Wybory te wyraźnie pokazały jednak, że na polskiej scenie politycznej rośnie w siłę Konfederacja, która uzyskała poparcie 7,16% wyborców, co przełożyło się na 18 mandatów. Środowisko to do stycznia 2025 roku tworzyły trzy ugrupowania: *Nowa Nadzieja*, której liderem jest Sławomir Mentzen, *Ruch Narodowy* kierowany przez Krzysztofa Bosaka oraz *Konfederacja Korony Polskiej*, na czele

której stoi Grzegorz Braun. Ten ostatni został usunięty z Konfederacji. W wyborach do Parlamentu Europejskiego Konfederacja po raz pierwszy znalazła się na podium, z wynikiem 12,08%, co przełożyło się na 6 mandatów. Wzrost poparcia dla Konfederacji utrzymał się również w wyborach prezydenckich. Kandydaci Konfederacji uzyskali łącznie 21,14% głosów (Sławomir Mentzen 14,8%, Grzegorz Braun 6,34%). Tym samym Konfederacja utrzymała trzecią pozycję kosztem koalicji Trzecia Droga. Analiza rosnącego poparcia Konfederacji z punktu widzenia tematu tego artykułu jest o tyle istotna, że to środowisko polityczne bodaj najwyraźniej deklaruje swoją niechęć do członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Najbliższe wybory parlamentarne w ustawowym terminie odbędą się jesienią 2027 roku. Sondaże pokazują, że prawica ma duże szanse na powrót do władzy. Sondaż przeprowadzony w lipcu 2025 przez Centrum Badania Opinii Społecznej pokazuje, że Koalicja Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość mają niemal takie samo poparcie (po ok. 30%) na trzecim miejscu znalazła się Konfederacja Wolność i Niepodległość z 12% poparciem. Na Konfederację Korony Polskiej zamierza oddać głos 8% uprawnionych do głosowania. Łącznie więc Konfederacja może liczyć na 20% poparcie.

Wykres 1. Poparcie dla partii politycznych (lipiec 2025, w %)



Odpowiedzi badanych deklarujących, że gdyby wybory do Sejmu i Senatu odbywały się w najbliższą niedzielę, to wzięliby w nich udział. Pominięto odmowy odpowiedzi. Procenty nie sumują się do 100 z powodu zaokrągleń.

Źródło: Roguska, *Preferencje...*, 2025, s. 6.

Wynik ten potwierdza utrzymujące się niemal od dwudziestu lat na podobnym poziomie poparcie dla dwóch głównych środowisk politycznych. Środowiska te są w sporze mocno antagonizującym całą polską scenę polityczną. Widoczne jest umacnianie pozycji Konfederacji z poparciem 20%. Wynik ten jest niemal dokładnym potwierdzeniem rezultatu jaki osiągnęli w pierwszej turze wyborów prezydenckich kandydaci tych partii. Pytanie jakie pojawia się dotyczy tego, na ile poparcie dla Konfederacji jest stabilne?

Interesujące jest to, jak rozkłada się poparcie dla poszczególnych partii z uwagi na wiek respondentów.

Tabela 1

Poparcie dla partii politycznych wg grup wiekowych

		Na kandydata której partii/ugrupowania głosował(a)by Pan(i) w wyborach do Sejmu?									
		Koalicja Obywatelska	Konfederacja Wolność i Niepodległość	Konfederacja Korony Polskiej	Lewica	Polska 2050 Szymona Hołowni	Polskie Stronnictwo Ludowe	Prawo i Sprawiedliwość	Razem	Inna partia	Trudno powiedzieć
		%	%	%	%	%	%	%	%	%	%
Wiek	18–24 lata	12	17	7	6	5	0	6	27	0	20
	25–34	13	29	8	11	3	1	9	14	0	11
	35–44	25	15	13	6	4	1	19	6	0	12
	45–54	38	8	8	9	5	0	27	1	1	4
	55–64	40	8	4	2	0	0	39	2	0	6
	65 lat i więcej	31	4	5	2	1	2	46	0	0	9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Roguska, *Preferencje...*, 2025, s. 6.

Dane zawarte w tej tabeli pokazują, że największy potencjał, jeśli chodzi o utrzymanie poparcia, mają Konfederacja i Platforma Obywatelska. W przedziale wiekowym 18–24 lata na Platformę zamierza głosować 12% respondentów, na obie Konfederacje 24%, na Prawo i Sprawiedliwość 6%. W przedziale 25–34 lata, odpowiednio, PO 13%, Konfederacje 37%, PiS 9%. Różnica między tymi koalicjami polega na tym, że wraz ze wzrostem wieku wyborców poparcie dla Platformy rośnie, a dla obu Konfederacji dramatycznie spada. Jeśli chodzi o poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości, to jest ono najwyższe (46%) wśród wyborców w najwyższym przedziale wiekowym. Najbardziej stabilne poparcie, jeśli chodzi o wiek wyborców posiada Polska 2025 Szymona Hołowni. Problemem tej partii jest poparcie na niskim poziomie, niedającym gwarancji przekroczenia progu wyborczego. Partia Adriana Zandberga ma najwyższe poparcie wśród najmłodszych respondentów (27%).

Analiza zachowań liderów Prawa i Sprawiedliwości i obu Konfederacji prowadzi do wniosku, że do czasu, kiedy nie zostało rozstrzygnięte, czy wybory odbędą się w ustawowym terminie, czy dojdzie do przedterminowych wyborów, partie te będą walczyły o jak najlepszy wynik. Co w tej konkretnej sytuacji oznacza zabieganie o głosy tych samych wyborców. Pytanie, które nasuwa się w związku z tym, dotyczy intensywności przyszłej rywalizacji oraz możliwości zawarcia koalicji między tymi partiami w sytuacji, gdyby zaistniała taka konieczność. W dość komfortowej sytuacji znajduje się prezydent, który zapewne będzie oczekiwał na wynik tej konfrontacji i wykorzysta to, by w odpowiednim momencie opowiedzieć się po stronie zwycięzcy tej rywalizacji. Nie można wykluczyć scenariusza, w którym, w przypadku braku jednoznacznego rozstrzygnięcia rywalizacji Karol Nawrocki podejmie próbę zbudowania własnego obozu politycznego, którego profil ideowy, jak się wydaje, wykazuje istotne podobieństwa do Konfederacji. Co prawda politycy Prawa i Sprawiedliwości zdominowali gabinet polityczny prezy-

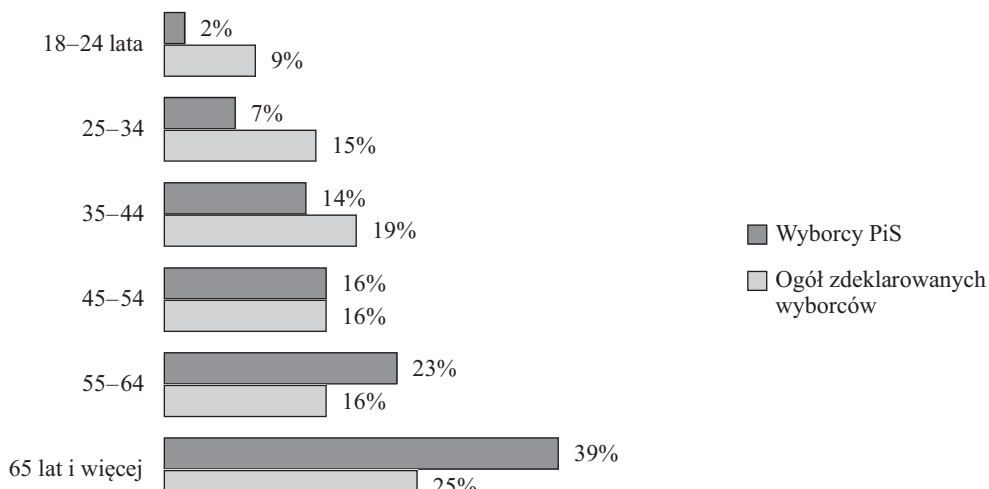
denta Karola Nawrockiego, nie oznacza to jednak, że nie włączą się w tworzenie „partii prezydenckiej”.

Pojawia się w związku z tym pytanie jaki będzie rezultat rywalizacji o ten sam elektorat między Prawem i Sprawiedliwością a Konfederacją? Wydaje się, że najbardziej prawdopodobnym scenariuszem będzie skonsolidowanie się przed wyborami parlamentarnymi bloku partii prawicowych i liberalno-lewicowych. Nierozstrzygnięte pozostaje jedynie pytanie, w którym z tych bloków znajdzie się Polskie Stronnictwo Ludowe. Otwartą kwestią pozostaje również to, czy wokół Prezydenta powstanie załążek nowej partii politycznej, tworzonej przez przedstawicieli średniego pokolenia Prawa i Sprawiedliwości i Konfederacji, oczekujących na pojawienie się nowego lidera na prawicy. Choć trudno obecnie przesądzać o przyszłości politycznej Karola Nawrockiego, to jego ambicje polityczne uprawdopodobniają pogląd, że Nawrocki będzie dążył do wypracowania realnej niezależności politycznej od najważniejszych polityków Prawa i Sprawiedliwości. Naturalnym sprzymierzeńcem Prezydenta w tym dążeniu będą politycy Konfederacji, którzy zasadnie twierdzą, że bez głosów wyborców Konfederacji Karol Nawrocki nie zostałby prezydentem.

Konfederacja

Pojawiający się spadek poparcia dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej, to niewątpliwie efekt silnej polaryzacji politycznej społeczeństwa polskiego, która uwidoczniła się w sposób szczególny w trakcie kampanii wyborczej związanej z wyborami prezydenckimi. Co prawda główni kandydaci, poza Grzegorzem Braunem i częściowo Sławomirem Mentzenem, nie zapowiadali podjęcia działań, które miałyby doprowadzić do polexitu, to jednak kandydaci reprezentujący prawą stronę sceny politycznej krytycznie wypowiadali się o polityce migracyjnej, polityce klimatycznej Unii Europejskiej i mocno eksponowali kwestię suwerenności w kontekście krytyki ze strony instytucji unijnych stanu polskiego wymiaru sprawiedliwości. Kluczowym dla członkostwa w Unii Europejskiej, obok zarysowanych kontekstów zewnętrznych (relacje transatlantyckie, wojna w Ukrainie), wydaje się być to, czy Konfederacja stanie się trwałym elementem polskiej sceny politycznej, czy podzieli los efemeryd, jakimi były Liga Polskich Rodzin, Ruch Palikota, Kukiz 15, Polska Razem – Zjednoczona Prawica, Suwerenna (do 2023 Solidarna) Polska.

Po zapowiedziach wygłaszanych w trakcie kampanii prezydenckiej, zwłaszcza przed drugą turą wyborów, wydawało się oczywistym, że z uwagi na wynik wyborczy uzyskany przez kandydatów Konfederacji, koalicja tej partii z Prawem i Sprawiedliwością będzie niezbędna do odsunięcia od władzy Platformy Obywatelskiej i Lewicy. Obecnie liderzy obu partii zmienili strategię. Jarosław Kaczyński mobilizuje działaczy do działań pozwalających w przyszłości na samodzielne rządy. Z kolei liderzy Konfederacji, Sławomir Mentzen i Krzysztof Bosak twierdzą, że ich partia nie jest skazana na koalicję z Prawem i Sprawiedliwością. Walcząc o ten sam elektorat trudno im będzie trzymać się w tej rywalizacji zasady fair play. Jeżeli Konfederacji uda się do 2027 roku utrzymać obecny poziom poparcia, to zdobycie większości w przyszłym parlamencie bez Konfederacji wydaje się mało prawdopodobne.

Wykres 2. Wiek wyborców Konfederacji w porównaniu do wieku ogółu wyborców

Źródło: Kesler, 2023, s. 13.

Przeciętny wyborca tej partii, to młody mężczyzna (78%), posiadający wykształcenie podstawowe (5%), zawodowe (10%), średnie (57%). Niemal 30% deklaruje wykształcenie wyższe. Najwięcej spośród nich, to średni personel techniczny (16% ogółu), robotnicy wykwalifikowani (15%), pracujący na własny rachunek (13%), studenci (11%), kadra kierownicza, specjaliści z wyższym wykształceniem (10%). Wyborcy Konfederacji mieszkają głównie w dużych miastach i miastach średniej wielkości (Kesler, 2023).

Badania przeprowadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej w maju 2025 roku miały na celu scharakteryzować poglądy społeczno-polityczne elektoratów głównych partii politycznych. Autor koncentruje się, z uwagi na postawioną na wstępie do tego artykułu tezę, na poglądach wyborców Konfederacji. Jednak w tym miejscu należy poczynić istotne zastrzeżenie dotyczące tego, że środowisko to nie jest jednolite, jeśli chodzi o poglądy na kształt ładu społeczno-politycznego, jaki powinien obowiązywać w Polsce. Po jednej stronie znajdują się zwolennicy Sławomira Mentzena, którzy opowiadają się za rozwiązaniami liberalnymi, jeśli chodzi o porządek ekonomiczny, po drugiej zwolennicy Krzysztofa Bosaka zakładający, że państwo powinno chronić grupy najsłabsze. Oba te nurty cechuje konserwatyzm światopoglądowy połączony z nacjonalizmem, który jest najsilniejszy wśród zwolenników Grzegorza Brauna. Należy ponadto podkreślić, że nacjonalizm wyborców Konfederacji jest antyniemiecki, antyukraiński i często antysemicki.

Badacze elektoratu Konfederacji podkreślają, że początkowo wyróżniał się on od wyborców innych partii prawicowych bardziej liberalnym myśleniem o roli państwa i na temat kształtu ładu społeczno-gospodarczego. Wzrost poparcia dla kandydatów tego środowiska w wyborach parlamentarnych z 2023, wyborach do Parlamentu Europejskiego z 2024 roku i prezydenckich z 2025 roku, skłonił liderów koalicji, chcących pozyskać nowych, bądź przejąć wyborców innych partii prawicowych, do złagodzenia retoryki i niektórych treści programowych. W efekcie różnice programowe partii prawi-

cowych nie są już tak wyraźne jak miało to miejsce jeszcze przed dwoma laty. „Nadal są one widoczne w opiniach o sprawiedliwym systemie podatkowym. Wyborcy Konfederacji to jedyny elektorat, w którym zwolennicy podatku liniowego (50%) przeważają nad popierających progresję w podatkach (39%). Wśród sympatyków Konfederacji mniej niż wśród wyborców pozostałych ugrupowań jest także zwolenników państwa opiekuńczego, zapewniającego swoim obywatelom wysoki poziom usług i świadczeń społecznych, choć także tu stanowią oni obecnie zdecydowaną większość (68%). Ponad dwie piąte wyborców Konfederacji (41%) przedkłada elastyczność w zatrudnianiu i zwalnianiu pracowników nad bezpieczeństwo zatrudnienia (wobec 32% będących przeciwnego zdania w tej kwestii)” (Roguska, *Charakterystyka...*, 2025, s. 13).

Wspomniane łagodzenie tonu wypowiedzi polityków Konfederacji odnosi się przede wszystkim do kwestii światopoglądowych. Obecnie ich stanowiska są bardziej powściągliwe niż dwa lata temu, szczególnie w odniesieniu do prawnej instytucjonalizacji związków partnerskich osób tej samej płci. Większość wyborców Konfederacji (64%) jest temu przeciwna. Sympatycy tego ugrupowania nieco częściej są zwolennikami restrykcyjnego (43%), niż liberalnego prawa aborcyjnego (37%). Popierający Konfederację są podzieleni w kwestii relacji państwo–Kościół. Niemal tyle samo uważa, że państwo powinno współpracować z Kościołem katolickim, do którego należy większość społeczeństwa (40%), i sądzi, że państwo nie powinno wyróżniać żadnego z wyznań ani Kościołów (39%) (Roguska, *Charakterystyka...*, 2025, s. 18).

Z punktu widzenia tematu tego artykułu szczególnie istotne są wnioski płynące z ustaleń autorów cytowanego raportu dotyczące postawy wyborców Konfederacji wobec kwestii międzynarodowych i związanych z członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Wykazują one bowiem istotne różnice w porównaniu z pozostałymi elektoratami oraz ogółem respondentów. Po pierwsze, szczególnie wyraźna jest odmiennność stosunku wyborców Konfederacji do wojny w Ukrainie, jedynie wśród sympatyków tej partii dominuje przekonanie, że Polska nie powinna angażować się po stronie Ukrainy (71%). Po drugie, w kontekście opinii na temat dalszej integracji europejskiej elektorat Konfederacji wykazuje podobieństwo do zwolenników Prawa i Sprawiedliwości. Aż 76% respondentów identyfikujących się z Konfederacją opowiada się za utrzymaniem możliwie szerokiej autonomii Polski w ramach Unii Europejskiej. Ponadto, zdecydowana większość tej grupy (87%) wyraża poparcie dla ograniczenia napływu imigrantów (Ibidem).

Autorzy cytowanych badań konkludują, że intencja głosowania na Konfederację w wyborach parlamentarnych wykazuje istotny związek z określonymi postawami polityczno-gospodarczymi. W szczególności, istotnymi czynnikami tej deklaracji wyborczej okazują się: silne przywiązanie do idei suwerenności narodowej w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej, sceptycyzm wobec zaangażowania Polski w pomoc dla Ukrainy, a także poparcie dla neoliberalnych rozwiązań ekonomicznych, takich jak prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych oraz wprowadzenie liniowego systemu podatkowego i przywiązanie do wartości prawicowych (Ibidem).

Radykalne stanowisko wobec członkostwa Polski w Unii Europejskiej zajmowali członkowie Ruchu Narodowego, którzy 1 maja 2019 roku opublikowali dokument zatytułowany *Polexit bezpieczne wyjście awaryjne*. Jego autorami są Anna Bryłka, Krzysztof Tuduj, Michał Wawer, wiceprezesa Ruchu Narodowego. Autorzy tego dokumentu wskazują na negatywne konsekwencje członkostwa w Unii Europejskiej przejawiające się w utrwa-

leniu peryferyjnego statusu polskiej gospodarki. Twierdzą oni, że Polska pełni rolę montowni dla zachodnich korporacji, bez rozwoju własnych innowacji i technologii. Wskazują na niekorzystne dla Polski prawo unijne – regulacje UE są postrzegane jako nieprzystające do polskich realiów i ograniczające suwerenność. Piszą o oligarchizacji Unii Europejskiej, Unia jest przedstawiana jako struktura zdominowana przez interesy największych państw członkowskich. Krytycznie odnoszą się do wpływu dotacji unijnych na rozwój Polski. Autorzy twierdzą, że korzyści finansowe związane z napływem dotacji są przeszacowane i nie rekompensują strat gospodarczych wynikających z członkostwa. Piszą o zagrożeniach demograficznych, wskazując na masową emigrację Polaków oraz ryzyko niekontrolowanego napływu imigrantów do Polski. Wskazują na zagrożenie marksizmem kulturowym, Unia jest krytykowana za promowanie wartości sprzecznych z konserwatywnym światopoglądem. Dlatego autorzy proponują rozważenie możliwości wystąpienia Polski z Unii Europejskiej (Bryłka, Tuduj, Wawer, 2019, s. 22–27).

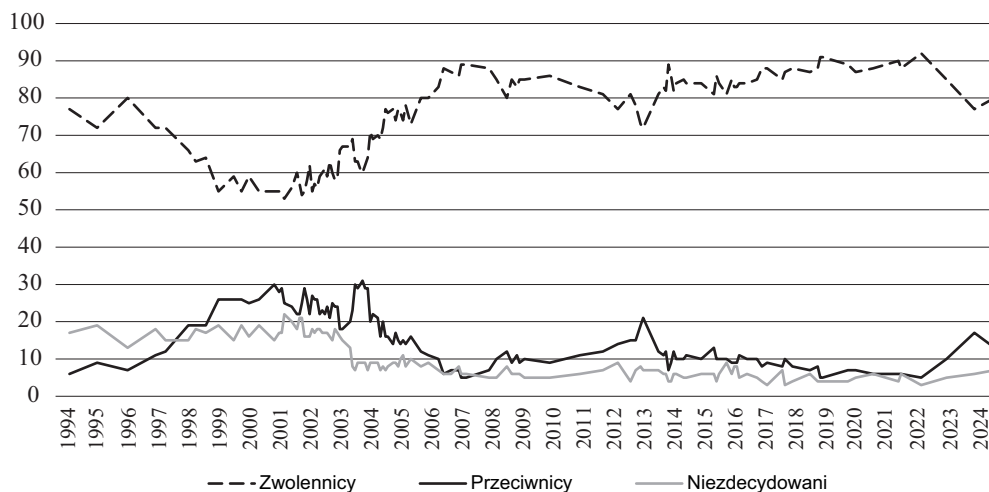
Scenariusz wyjścia został przedstawiony w tym dokumencie. Pierwszym punktem winno być przygotowanie administracji do samodzielnego prowadzenia polityki, kolejnym zabezpieczenie strategicznych sektorów gospodarki, dalej proponuje się wzmocnienie sił zbrojnych, jeszcze innym punktem scenariusza jest prowadzenie dyplomacji gospodarczej i patriotyzm ekonomiczny. Czym jest dyplomacja gospodarcza? Autorzy stwierdzają: „Ważne jest abyśmy dywersyfikowali nasz eksport i szukali rynków zbytu poza Unią Europejską. Rozwijanie eksportu w różnych kierunkach gwarantuje nam możliwość zabezpieczenia interesów polskich przedsiębiorców i w pewnym stopniu uniezależnienie się od czynników politycznych. Nie powinniśmy ulegać presji niemieckiej czy amerykańskiej i rezygnować z aktywnego rozwijania stosunków handlowych z Rosją i Chinami” (Ibidem, s. 29). Kolejnym punktem scenariusza jest rozważenie wariantu duńskiego (pozostanie w UE z licznymi wyjątkami, tzw. klauzula opt-out). Samo wyjście powinno się odbywać etapami i w trakcie negocjacji należy zagwarantować możliwość powrotu do Europejskiego Obszaru Gospodarczego na wzór Norwegii czy Islandii (Ibidem, s. 30).

Stosunek społeczeństwa polskiego do członkostwa w Unii Europejskiej

Na ile realne jest zrealizowanie scenariusza wyjścia Polski ze struktur europejskich w dużej mierze zależy od stabilności poparcia Polaków dla przynależności Polski do Unii Europejskiej. Od samego początku członkostwo w Unii miało, z jednej strony, wymiar symboliczny jako potwierdzenie cywilizacyjnej przynależności Polski do Zachodu. Z drugiej strony, integracja miała przede wszystkim przyczynić się do modernizacji cywilizacyjnej i politycznej państw członkowskich poprzez długotrwałe wprowadzanie zmian w wielu obszarach życia społecznego. Często prowadzi to do wzrostu niezadowolenia tych grup, które czują się zagrożone zmianami. Współcześnie badacze odnotowują spadek znaczenia symbolicznego znaczenia „aktu powrotu do Europy” jakim było przystąpienie do Unii Europejskiej. Jest to spowodowane przede wszystkim wzrostem liczby wyborców, którzy nie pamiętają początków integracji, a bycie „częścią Zachodu” jest dla nich normalnością. Dyskusję na temat strat i korzyści wynikających z członkostwa oceniają, przyjmując inne punkty odniesienia w stosunku do tych, którzy pamiętają okres sprzed członkostwa (Konieczna-Sałamatin, 2024, s. 2).

Autor artykułu od początku lat 90. analizuje postawy społeczeństwa polskiego wobec Unii Europejskiej (Trosiak, 2009; Trosiak, 2020). W referendum, przy stosunkowo wysokiej frekwencji (58,2%), zdecydowana większość głosujących (78,2%) opowiedziała się za przystąpieniem Polski do Unii. Poparcie na poziomie około 80% utrzymywało się aż do 2025 roku, kiedy pojawiły się pierwsze symptomy jego spadku.

Wykres 3. Ewolucja stosunku Polaków do członkostwa w Unii Europejskiej w latach 1994–2024



Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Roguska, 2024.

Wykres ten pokazuje, że poparcie dla kierunku europejskiego realizacji oczekiwań związanych z modernizacją struktur politycznych, ekonomicznych, kulturowych, utrzymywało i nadal utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie. Wzrost odsetka przeciwników członkostwa pojawił się w latach 2002–2003 i w roku 2013. W latach 2002–2003 kończyły się negocjacje i odbyło się referendum akcesyjne. Poszczególne sektory gospodarki i grupy zawodowe (np. rolnicy) zostały skonfrontowane z wyzwaniem, jakie będą ich udziałem po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Z kolei w roku 2013 przyczyną był kryzys w strefie euro, co przełożyło się na kondycję gospodarek wszystkich państw unijnych, wzrosła liczba osób, które uważały, że korzyści i straty się równoważą, lub że członkostwo przynosi więcej strat. Jednak najważniejszą przyczyną spadku poparcia było i nadal jest przekonanie, że Unia Europejska zbyt mocno ingeruje w sprawy wewnętrzne Polski. Od tego momentu, obok eksponowania zagrożeń wynikających z polityki migracyjnej Unii Europejskiej, problem suwerenności stał się głównym, oczywiście nie jedynym, argumentem przeciwników członkostwa, podnoszonym przy okazji kolejnych wyborów. Tak było również w trakcie kampanii wyborczej związanej z wyborami parlamentarnymi z jesieni 2023 roku.

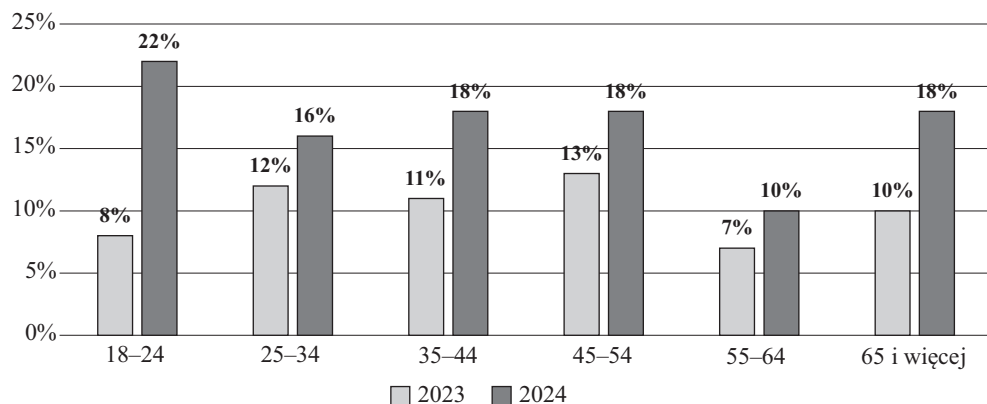
Przeprowadzone na przełomie lutego i marca 2025 roku badanie przez firmę Research Partner² na ogólnopolskiej próbie 1070 osób dorosłych Polaków pokazały, że po-

² Instytucja ta najtrafniej przewidziała wyniki zarówno pierwszej, jak i drugiej tury wyborów prezydenckich z roku 2025.

między 2021 a 2025 rokiem poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej spadło o 9% i wyniosło 71%. Jednak, co ważniejsze, badanie to pokazało, że koronny argument zwolenników członkostwa mówiący o tym, że po dwudziestu latach od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej nastąpił nienotowany nigdy w historii Polski skok cywilizacyjny, mierzony poziomem infrastruktury drogowej i kolejowej, wzrostem zamożności społeczeństwa, jakością świadczonych usług medycznych i bezpieczeństwem geopolitycznym, stracił moc przekonującą do członkostwa. Z raportu tego wynika, że Polacy oceniają członkostwo w Unii przede wszystkim przez pryzmat korzyści, jakie ono im przynosi. Obecnie tylko 46% badanych uważa, że Polska odniosła duże lub bardzo duże korzyści z obecności w Unii Europejskiej, podczas gdy w 2021 r. sądziło tak 60% badanych. Według 31% ankietowanych zyski są średnie, 16% ocenia je jako niewielkie, a 7% nie dostrzega ich wcale. Tym samym udział osób pozytywnie oceniających korzyści z integracji europejskiej jest niemal równy odsetkowi tych, którzy uważają je za zbyt małe. Cztery lata temu stosunek ten wynosił 62% do 35% na korzyść pozytywnych opinii (*Sondaż. Polacy coraz...*). Jest to więc radykalny spadek. Dwadzieścia lat to okres, w którym dorosło jedno pokolenie, dla którego ta zmiana nie jest tak zauważalna jak dla pokolenia ich rodziców czy dziadków.

Co ważniejsze, sceptycyzm do członkostwa w Unii Europejskiej rośnie w grupie wiekowej 18–24 lata, która do tej pory była najbardziej proeuropejska.

Wykres 4. Poparcie dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej wg wieku



Źródło: J. Konieczna-Sałamatin, s. 4.

Proeuropejskość młodego pokolenia w pierwszych latach członkostwa wynikała z tego, że wraz z przystąpieniem do Unii państw Europy Środkowo-Wschodniej otworzyły się rynki pracy państw „starej” Unii. Z oferty tej skorzystali przede wszystkim młodzi ludzie. Kolejnym benefitem członkostwa jest możliwość studiowania i podróżowania, korzystali i nadal korzystają z tego głównie ludzie młodzi. W tym miejscu należy poczynić jedno istotne zastrzeżenie. Grupa ta nie jest jednorodna. Najczęściej eurosceptycyzm deklarują młodzi mężczyźni, osoby z zawodowym i średnim wykształceniem, mieszkający w małych miastach i miastach średniej wielkości, będący najczęściej wyborcami Konfederacji.

W badaniach przeprowadzonych w grudniu 2024 roku, a więc tuż przed rozpoczynającą się prezydenturą Polski w Radzie Unii Europejskiej, CBOS zapytał wyborców partii reprezentowanych w sejmie o stosunek do członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Wykres 5. Stosunek partii politycznych reprezentowanych w sejmie X kadencji do obecności Polski w Unii Europejskiej

Potencjalne elektoraty	Stosunek do członkostwa Polski w UE		
	Zwolennicy	Przeciwnicy	Niezdecydowani
	w procentach		
Koalicja Obywatelska	99	0	1
Trzecia Droga	99	1	0
Lewica*	94	6	0
Prawo i Sprawiedliwość	71	22	7
Konfederacja WiN	63	28	9

* Uwaga: mała liczebność elektoratu w badanej próbie.

Źródło: Roguska, 2024, s. 3.

Wykres ten pokazuje, że bardzo wysokie poparcie dla członkostwa, przekraczające 90%, utrzymywało się w elektoratach ugrupowań rządzącej koalicji. Obecność w UE aprobuje jednak także większość zwolenników Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji WiN. Pytanie, które jednak stawiają sobie badacze dotyczy tego jak głębokie jest to poparcie? Paradoksem bowiem jest to, że z jednej strony badania opinii publicznej rejestrują utrzymujący się stabilnie od lat wysoki poziom poparcia mieszkańców dla członkostwa w Unii Europejskiej, z drugiej zaś – siły polityczne otwarcie głoszące co najmniej sceptycyzm w stosunku do integracji europejskiej uzyskują co jakiś czas poparcie pozwalające na wygranie wyborów. Paradoks ten wynika z rozbieżnych interpretacji pojęcia europejskości przez różne grupy społeczne oraz z odmiennych wartości, które Polacy eksponują w dyskusjach o znaczeniu członkostwa w Unii Europejskiej.

Badania te odbywały się w trakcie kampanii wyborczej związanej z wyborami prezydenckimi. Relacje między Polską a Unią Europejską, stosunek do poszczególnych polityk unijnych (migracyjna, transformacja energetyczna) były, obok stosunku do obecności Ukraińców w Polsce i relacji transatlantyckich, jednym z kluczowych tematów tej kampanii. Poparcie członkostwa Polski w UE różnicuje się w zależności od afiliacji politycznej, co sugeruje związek między stosunkiem do integracji europejskiej a miejscem partii w systemie sprawowania władzy. Wyborcy koalicji rządzącej niemal w 100% popierają członkostwo w Unii Europejskiej. Przeciwników członkostwa i wyborców niezdecydowanych jest najwięcej wśród elektoratu partii opozycyjnych. I tak 22% wyborców Prawa i Sprawiedliwości jest eurosceptyczne. Więcej, gdyż 30% wyborców Konfederacji deklaruje niechęć do członkostwa (Roguska, 2024, s. 7).

Wyniki te znajdują potwierdzenie w badaniach przeprowadzonych w maju 2025. „Jaka powinna być przyszłość Polski w Unii Europejskiej?” – na to pytanie odpowiedzieli uczestnicy sondażu przeprowadzonego dla Radia ZET. Ankietowanym przedstawiono szczegółowe opcje do wyboru: Polska powinna wspierać działania, by UE

jeszcze bardziej była zjednoczona; Polska i UE powinny działać na dotychczasowych zasadach; Polska powinna zostać w UE, ale rozluźnić współpracę z Unią; Polska powinna wyjść, opuścić UE. Na silniejszą współpracę wskazywali wyborcy Koalicji Obywatelskiej (73%), Trzeciej Drogi (52%) i Nowej Lewicy (45%). Sympatycy Prawa i Sprawiedliwości są najbardziej podzieleni, gdyż 36% spośród nich uważa, że Polska powinna pozostać w Unii Europejskiej na luźniejszych zasadach, a 26% twierdzi, że należy opuścić Unię. Interesujące jest stanowisko wyborców Konfederacji, z których 19% twierdzi, że relacje te są optymalne, 55% postuluje rozluźnienie więzi Polski z Unią, z kolei 14% deklaruje konieczność opuszczenia przez Polskę Unii Europejskiej. (*Czy Polacy...*) Kluczowe wydaje się rozumienie kategorii rozluźnienie współpracy z Unią Europejską, co w przypadku wielu wyborców Konfederacji może oznaczać wprost wystąpienie Polski z Unii Europejskiej. To asekuracyjne stanowisko wynika prawdopodobnie z tego, że jej wyborcy mają świadomość utrzymującego się wysokiego poparcia Polaków dla członkostwa w Unii Europejskiej. Chcąc pozyskać nowych wyborców politycy Konfederacji deklarują rozluźnienie tych związków a nie polexit. Tak więc dyskusja na temat polexitu może być, i często jest, częścią dyskursów krytykujących obecny kierunek integracji europejskiej, lecz może to być jedynie strategia pozwalająca pozyskać nowych wyborców lub oportunistyczne podejście do Unii Europejskiej (Kessel, 2023, s. 132).

Zamiast zakończenia

Autorzy raportu *Polacy wobec UE: koniec konsensusu* opublikowanego w grudniu 2016 roku, a więc po roku od objęcia władzy przez Zjednoczoną Prawicę, formułowali pogląd, że nie należy wykluczyć scenariusza, według którego dojdzie do „wyjścia UE z Polski» na skutek dużej bierności społeczeństwa, a nawet przy akceptacji takiego rozwoju wypadków przez jego dużą część czy wręcz większość” (Balcer, Buras, Gromadzki, Smolar, 2016, s. 18). Pytanie jakie należy zadać współcześnie brzmi, czy Polska opuści Unię Europejską, czy Unia Polskę? Przez wyjście Unii z Polski rozumie się sytuację, w której Polska, wraz z nielicznymi innymi państwami nienależącymi do strefy euro, szczególnie tymi z Europy Środkowej (Czechy, Węgry, Rumunia, Bułgaria), jeśli zechce zachować dostęp do wspólnego rynku i innych korzyści, będzie musiała stosować się do wszystkich praw i norm unijnych, a zarazem nie będzie miała wpływu na ich ustanawianie i stosowanie (Ibidem, s. 17). Niewątpliwie sformułowane warunki do tego zaistniały, a różnica polega na tym, że około 30% Polaków nie będzie bierne i może zaangażować się w działania, które finalnie doprowadzą do polexitu.

Badacze stosunku społeczeństwa polskiego do członkostwa Polski w Unii Europejskiej ostrzegają przed nadmiernym optymizmem wynikającym z rezultatów sondaży dotyczących poparcia społeczeństwa polskiego dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej. [...] postawy niechętne Unii Europejskiej w różnych wymiarach są w Polsce silne, a w przyszłości mogą przesunąć się jeszcze bardziej w stronę «zamkniętości»³, m.in.

³ Autorzy tego raportu proponują, postawy wobec zmian dokonujących się po roku 1989 (rozpad bloku państw komunistycznych), które przyspieszyły w roku 2004 (przystąpienie Polski do UE), można opisać opozycją między „otwartością” (poparcie dla wartości postmaterialistycznych, takich jak

z powodu prawdopodobnego spadku wsparcia finansowego ze strony Unii, która przez wielu Polaków jest postrzegana przede wszystkim jako źródło należnych nam pieniędzy. Co więcej, mamy też do czynienia z silnym zwrotem antyzachodnim na poziomie elity rządzącej, któremu towarzyszy klimat społeczny sprzyjający różnym resentymentom antyzachodnim. Pytanie o to, w jakim stopniu Polacy nadal utożsamiają się z wyborem europejskim jako wyborem kulturowym i aksjologicznym, nie jest pytaniem abstrakcyjnym, ale ma olbrzymie znaczenie dla pozycji Polski w Europie” (Ibidem, s. 18).

Europejska prawica dysponuje dzisiaj taką opowieścią o Europie i świecie charakterystyczną dla zwolenników „zamkniętości”, która często, choć nie zawsze, lepiej rezonuje z poglądami większej części społeczeństwa, zwłaszcza gdy pojawia się dyskusja na temat suwerenności, niż narracja zwolenników „otwartości” w stosunkach między innymi państwami czy narodami (Kessel, 2023, s. 128). Badania pokazują, że nadal, tak na poziomie europejskim, jak i krajowym, pomimo wzrostu poparcia dla partii eurosceptycznych, Europejczycy chcą żyć w zjednoczonym kontynencie. I tak 52% badanych pozytywnie postrzega Unię Europejską, w Polsce odpowiednio 58%. Stosunek negatywny deklaruje 16% Europejczyków, w Polsce, i to powinno budzić niepokój, odsetek ten wynosi 34% (Standard Eurobarometer, s. 151–152).

Bibliografia

- Balcer A., Buras P., Gromadzki G., Smolar E. (2016), *Polacy wobec UE: koniec konsensusu*, Fundacja im. Stefana Batorego, <https://ecfr.eu/wp-content/uploads/2ij3g7n.pdf>, 12.09.2025.
- Bryłka A., Tuduj K., Wawer M. (2019), *#Polexit. Bezpieczne wyjście awaryjne*, https://ruch-narodowy.pl/wp-content/uploads/2021/05/PolExit-Bezpieczne-wyjście-awaryjne-ver1_2.pdf.
- Czy Polacy chcą wyjścia Polski z Unii Europejskiej? Badanie zostało zrealizowane przez pracownię Opinia24 na reprezentatywnej próbie 1002 Polaków w wieku 18 lat i więcej w dniach 2–6 kwietnia 2025 roku, https://wiadomosci.radiozet.pl/news/czy-polacy-chca-wyjscia-polski-z-unii-europejskiej-najnowszy-sondaz?utm_source=chatgpt.com.
- Standard Eurobarometer, *Public Opinion in the European Union, Eurobarometer Report March–April 2025*, Eurobarometer_Standard_STD103_Spring%202025_Public%20opinion%20in%20the%20EU_en-1.pdf, 12.09.2025.
- Kesler M. (2023), *Kim są wyborcy partii politycznych w Polsce?*, CBOS nr 98/2023, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2023/K_098_23.PDF.
- Konieczna-Sałamatin J. (2024), *Polska i Polacy w Unii Europejskiej*, raport Fundacja im. Stefana Batorego, https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2024/06/Joanna-Konieczna_Polska-i-Polacy-w-UE.pdf.
- Roguska B. (2024), *Przed prezydenturą Polski w Radzie UE*, CBOS nr 129/2024, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_129_24.PDF.
- Roguska B. (2025), *Preferencje partyjne w lipcu, (CATI)*, CBOS FLASH, nr 39/2025, https://www.cbos.pl/PL/publikacje/flash_e_kst.php?nr=39/2025.

prawa człowieka, świeckość, indywidualizm, samokrytycyzm w stosunku do własnego narodu, inkluzywna postawa wobec napływu imigrantów) a „zamkniętością” (idealizacja własnego narodu, postrzeganie jednorodności jako stanu naturalnego, poparcie dla wartości materialistycznych, tradycjonalizm, skłonność do postaw autorytarnych i wspólnotowych, nieufność wobec instytucji międzynarodowych, strach przed obcymi). Analizują tę opozycję w trzech wymiarach, stosunek do dalszej integracji Polski z Unią Europejską, stosunek do zaangażowania się Polski na arenie międzynarodowej, stosunek do obcych oraz tożsamości narodowej.

- Roguska B. (2025), *Charakterystyka poglądów głównych ugrupowań politycznych*, CBOS, nr 43/2025, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2025/K_043_25.PDF.
- Schlesinger K. (2024), *Partie skrajnie prawicowe w Unii Europejskiej*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Sondaż. *Polacy coraz bardziej eurosceptyczni*, Badanie zostało przeprowadzone przez Research Partner na Panelu Badawczym ARIADNA w dniach 27–28.05.2025, https://www.fronda.pl/a/SONDAZ-Polacy-coraz-bardziej-eurosceptyczni%2C241246.html?utm_source=chatgpt.com.
- Stijn van Kessel (2025), *Populism, the far right and EU integration: beyond simple dichotomies*, „Journal of European Integration”, <https://www.tandfonline.com/doi/epdf/10.1080/07036337.2025.2434341?needAccess=true>.
- Trosiak C. (2009), *Społeczeństwo polskie wobec członkostwa Polski w Unii Europejskiej w kontekście wyników wyborów parlamentarnych z 2005 i 2007 roku – próba analizy*, w: *Perspektywy rozwoju Unii Europejskiej po rozszerzeniu z 2007 – przegląd zagadnień*, red. C. Trosiak, Wydawnictwo Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań.
- Trosiak C. (2020), *Polexit w świetle wyników badań opinii publicznej*, „Politeja”, 3(66), *Jaka Europa? Napięcia integracji europejskiej – perspektywa interdyscyplinarna*, Kraków.

Conditions for Poland's Membership in the European Union. Is Polexit a Real Possibility?

Summary

The author analyzes the impact of geopolitical and domestic changes on the debate surrounding Poland's membership in the European Union. In the context of the war in Ukraine, the return of Donald Trump, and the rise of the alternative right, voices have emerged calling for a redefinition of Poland-European Union relations. This has led to a debate about polexit. Although membership in the EU and NATO is the foundation of Poland's security, the growing influence of the Confederation – especially among young voters – is challenging this consensus. The document, titled “Polexit: A Safe Emergency Exit,” presents a scenario for leaving the EU. Research indicates a decline in support for integration, especially among young people, who assess it primarily through the prism of tangible benefits. The author concludes that while Polexit is currently not a realistic prospect, its possibility depends on changes in the Polish political scene and the stability of public support for EU membership. This raises the question of whether these changes will lead to polexit or to the marginalization of Poland's position in the European Union (Decoupling).

Key words: security, Confederation, Polexit, right wing, European Union

Author Contributions

Conceptualization (Konceptualizacja): Cezary Trosiak

Data curation (Zestawienie danych): Cezary Trosiak

Formal analysis (Analiza formalna): Cezary Trosiak

Writing – original draft (Piśmiennictwo – oryginalny projekt): Cezary Trosiak

Writing – review & editing (Piśmiennictwo – sprawdzenie i edytowanie): Cezary Trosiak

Competing interests: The author have declared that no competing interests exist

(Sprzeczne interesy: Autor oświadczył, że nie istnieją żadne sprzeczne interesy)